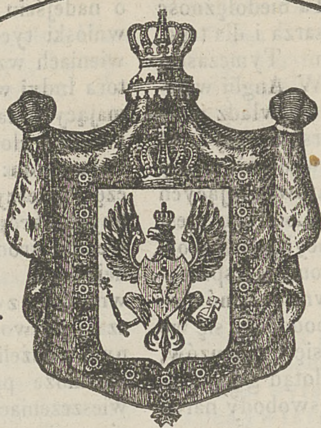
Nr. 41. w Srodę dnia 17. Lutego 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 15. Lutego. — Wychodzca francuski Bernard został tu aresztowany jak współspiskowy w sprzysiężeniu na życie cesarza Napoleona.

Z Bombaju nadeszłe pod d. 24. Stycznia wiadomości donoszą, że na jenerała Outrama potrzykroć uderzyli powstańcy, ale za każdym razem ich szczęśliwie odparł. Sir Colin Campbell ruszał do Rohilkundy. Wszystkie wiadomości nadesłane do Bombaju są pomyślne. Pieniędzy czuć się daje niedostatek, kurs na Londyn 2 sz. 1 d.

Paryż, 15. Lutego. — Lord Cowley uwiadomił cesarza o zawartem małżeństwie między królewną angielską Wiktoryą a królewiczem Fryderykiem Wilhelmem pruskim.

Paryż, 16. Lutego. — Dzisiejszy Monitor donosi o zamianowaniu ks. Montebello francuskim posłem w Petersburgu. Monitor daléj donosi, że książe Napoleon i księżna Matylda przyjmowali szwedzkiego posła i powtarza artykuł z Revue contemporaine o różnych losach wolności angielskiéj.

— Jules Favre podjął się obrony Orsiniego.

Procenta od biletów skarbowych zniżono o $\frac{1}{2}$ proc.

Królewiec, 15. Lutego. — Dziś z rana odbył się tu pojedynek na pistolety między porucznikiem od kirasyerów Jachmanem a jenerałem porucznikiem Plehwe. Jenerał porucznik Plehwe został zastrzelony, porucznik Jachmann rannym. Powodem do pojedynku miały być nieporozumienia familijne.

Wiedeń, 16. Lutego. — Według wiadomości z Hercegowiny utracili rajasowie w ostatniéj bitwie z Turkami 15 ludzi, Turcy mieli 40 ludzi rannych; ile ich poległo, niewiadomo. Turcy zburzyli miasto Zupzi. Rajasowie obsadzili góry za Zupzi. Do Trebini wkroczyło 800 baszibozuków.

Berlin, 16. Lutego. — Najj. Pan raczył nadać prezesowi sądu ziemiańskiego tajnemu radzcy sprawiedliwości Heintzmann w Kolonii order orła czerwonego 2 klasy z dębowem liściem, byłemu radzcy ziemiańskiemu burgrabiowi i hr. Dohna z Reichertswalde powiecie mohrungskim, landratom bar. Schroetterowi w Agnitten, hr. Rittbergowi w Kwidzynie i baronowi Schroetterowi w Chełmnie, książęcemu karolackiemu direktorowi kamery Spangenbergowi w Karolacie, hr. inspektorowi Boehmowi w Wrocławiu, kupcowi Hildebrandowi tamże, i sekretarzowi powiatowemu Wagnerowi w Raciborzu order orła czerwonego 4 klasy, tudzież byłemu inspektorowi więzień Gramsowi w Akwizgranie powszechną oznakę honorową, a zamianować dotychczasowego radzcę konsystorskiego i profesora w uniwersytecie berlinskim Dr. Lehnerdta jeneralnym superintendentem w prowincyi saskiéj i dotychczasowego radzcę rejencyjnego Spillinga w Gumbinie nadradzcą rejencyjnym i dyrygentem wydziału rejencyjnego.

— J. kr. w. książe pruski był dziś na nabożeństwie w tumie. Po nabożeństwie przyjmował książe pruski deputacyą wolnych mularzy z Elberfeldu, na których czele znajdował się dyrektor policyi Hirsch i feldmarszałek hrabia Dohna.

Berlin, 16. Lutego. — Ministerstwo spraw zagranicznych. Królewski rząd otrzymał od ces. francuskiego rządu uwiadomienie, które brzmi w tłumaczeniu jak następuje: uwiadomienie dotyczące blokady rzeki i portu Kantonu, tudzież ich ujść:

Departament marynarki i kolonii. Podaje się niniejszém do wiadomości, że Jego excellencya minister marynarki i kolonii otrzymał uwiadomienie od kontradmirała Rigaulta de Genouilly, dowódzcy siły morskiéj cesarza na wodach chinskich, iż w dniu 12. Grudnia 1857 i od tego dnia licząc zaprowadzoną została rzeczywista blokada rzeki i portu Kantonu tudzież ich ujść przez stojącą pod jego dowództwem siłę morską i działającą w porozumieniu z kr. angielską siłą morską.

Oprócz tego podaje się niniejszém do wiadomości, że wszystkie środki dozwolone przez prawo narodów i traktaty istnące pomiędzy różnemi neutralnemi mocarstwami będą zastósowane i wykonane przeciw okrętom, któreby usiłowały rzeczoną blokadę nadwerężyć. Paryż, 6. Lutego 1858 r.

Dywizya marynarki la Reunion i wschodnioindyjskich Chin.

Podpisany kontradmirał i naczelny dowódzca siły morskiéj J. ces. Mci cesarza Francuzów na wodach chińskich i wschodnioindyjskich ogłaszam:

Po zniesieniu się z dostojnym komisarzem J. ces. Mci względem panujących zatargów między francuskim i chinskim rządem, względem środków do ich uchylenia, względem postanowienienia rządów francuskiego i angielskiego, wyjednania przez spólne działanie powinnego sobie zadośćuczynienia i na mocy służącego mi jako naczelnemu dowódzcy prawa ogłaszam:

Od d. 12. b. m. rzeka i port Kantonu i ich ujścia będą trzymane w blokadzie przez siłę morską zostającą pod mojemi rozkazami i działającą za porozumieniem się z kr. angielską siłą morską.

Przeciw każdemu okrętowi, któryby usiłował blokadę nadwerężyć postąpi się wedle prawa narodów i traktatów istnących pomiędzy neutralnemi mocarstwami.

Na pokładzie fregaty J. ces. Mci cesarza Francuzów La Nemesis, na przystani Makao 10. Grudnia 1857 r. (Podp.) Rigault de Genouilly.

Berlin, 16. Lutego. — Pełnomocnicy państw związku celnego powołani na konferencyą do Berlina we względzie podatku cukrowego przybyli tu wszyscy. Prusy i Frankfurt n. M. są reprezentowane przez tajnego nadradzcę finansowego Hellwiga, Bawarya przez asesora ministeryalnego Dr. Diepoldera, Saksonia przez tajnego radzcę finansowego Lehmana, Hanower przez jeneralnego direktora celnego Albrechta, Wirtemberg przez nadradzcę finansowego Herzoga, Baden przez radzcę finansowego Dr. Weindla, elekt. Heskie przez nadradzcę finansowego Bodego, wielk. ks. heskie przez nadradzcę podatkowego Ewalda, państwa tiryngskie przez dyrektora finansów Thona, Nassau i Oldenburg przez radzcę legacyjnego Dr. Siebe, Brunszwik przez direktora finansowego Thielau. Przewodniczyć będzie konferencyi pruski pełnomocnik. Członkowie od konferencyi odbyli posiedzenie wczoraj o godzinie 2. w gmachu ministerstwa finansów.

— Zeit donosi, że z wyjątkiem Bawaryi przyrzekły wszystkie państwa związku celnego stawić się na konferencyą względem emisyi pieniężnych surrogatów i już zamianowani zostali pełnomocnicy na tę konferencyą. Spodziewamy się iż wkrótce będzie wyznaczony termin na zebranie się tych pełnomocników.

— Komisya izby deputowanych, która obraduje nad rozporządzeniem zawieszającem prawa lichwowe, odbyła znów posiedzenie, celem wzięcia pod roztrząsanie uchwały izby panów, która jéj przesłaną została. Komisya postanowiła przyłączyć się do niéj i równie wnieść ze swéj strony o wykreślenie wyrazu we wniesionéj rezolucyi »stanowczo.«

Francya.

Paryż, 12. Lutego. — Wieści niepokojące, najsprzeczniejsze, prawiące o większych lub mniejszych zmianach mających nastąpić w najwyższych ministeryalnych i dyplomatycznych sferach, dowodzą tyle, że rozjątrzenie w kołach urzędniczych, jako i w ludności jest wielkie. Niewątpliwie minister wojny Vaillaut w skutek stanowczego opezwania się w radzie gabinetu przed czterema dniami podał się do dymisyi. Szło bowiem o pytanie, czyli generałowie dywizyi mają wprost korespondować z wyższemi naczelnikami, czyli też, jak dawniéj, tylko z ministrem wojny i za jego pośrednictwem z pięciu komenderującymi marszałkami. Marszałek Vaillaut uważa za rzecz niebezpieczną, żeby minister wojny nie miał wiedzieć, co się w kraju dzieje. I marszałek Magnan nie jest zadowolony z nowem urządzeniem i oznajmił wystąpienie swoje od komendy armii paryskiéj.

— Projekt do prawa represyjnego wrócił do rady stanu z poprawkami zaleconemi przez ciało prawodawcze. Poprawki te mają na celu nadanie prawu charakteru tymczasowego. Opozycya wyraźna w ciele prawodawczem przemówiła za 3letnie trwanie tegoż prawa, lecz tego nie mogła przeprowadzić. Większość pragnie termin ten daléj odroczyć, aby rząd względem zmiany tego prawa mógł po siedmiu latach porozumieć się z nową obraną reprezentacyą kraju.

— Sławny kaznodzieja ojciec Ravignan umarł dziś rano.

— Zapewniają, że marszałek Magnan uda się jako poseł francuzki do Petersburga, i że książe Malakow mianowanym będzie gubernatorem Paryża. Posadę tę zajmował był pod pierwszym cesarzem marszałek Junot, książe Abrantes. Odtąd nie było żadnego gubernatora.

— Pewien dziennik włoski mówi o spisku orleanistowskim, odkrytym w Paryżu. W kółkach urzędowych uważają wiadomość tę za czysty wymysł.

— Policya tutejsza rozkazała wygotować listę wychodźców w Francyi się znajdujących wedle ich stanu i narodowości. Robota ta rozpoczęła się już w Paryżu.

(Kor. Cz.) Paryż, 7. Lutego. — Zdziwiono się tu bardzo nieznalazłszy w dzisiejszym Moniteur Universel wzmianki o dwóch zmianach zaszłych wczoraj: 1) Billault minister spraw wewnętnych złożony z urzędu; 2) Pietri, prefekt policyi, także złożony. Obaj wczoraj wieczorem widzieli się

z cesarzem. Mówiono i szeptano o tem wiele po wieczornych salonach, ale dotąd nic jeszcze z pewnością twierdzić nie można o przyczynach téj ważnéj dwoistéj zmi ny. Jeżeli wierzyć upowszechnionéj tu wieści, pokazało się ze śledztwa i z ustnych wyznań, że spiskowi 14. Stycznia przygotowali byli przed teatrem Grand Opera aż 20 bomb piorunnych; z téj liczby tylko 4 znajome, reszta niewiadomo gdzie podziała się i w czyich rękach była? Ta niedołężność policyi tyle kosztującéj i tak licznéj, miała bardzo obrazić cesarza i dla tego, mówią, Pietri zmieniony. Sądy mają otworzyć się 22. b. m. Tymczasem śledcze poszukiwania idą skrycie, i urzędowe organa milczą. W Anglii w izbie niższéj, Roebuk powstał zwielkiem oburzeniem się na adresa władz wojskowych Francyi drukowane w Monitorze tutejszym. Palmerston przyrzekł złożyć na stole Izby depeszę p. Walewskiego, domagającą się zwrócenia uwagi rządu angielskiego na działania francuskich i włoskich emigrantów knujących w Anglii. Głównym powodem oburzenia publiczności Paryża i Londynu, jest owa wiekowa historyczna nienawiść dwóch narodów. We Francyi gmin i wojsko wierzy na dobre, że rząd angielski rad pobłaża, jeśli nie pomaga, spiskującym na wywrócenie rządów Napoleona. Dla tego to gwałtowne przemówienia p. Morny, winszującego w iminniu izby prawodawczéj tak podobało się we Francyi. Z drugiéj strony lud Anglii wierzy, iż domagania się Francuzów, ażeby parlament angielski zmodyfikował prawo bezwzględnéj dotąd gościnności dla cudzoziemców, nie są niczem innem, jeno zamachem na swobody narodowe Anglików.

Pomimo tej chwilowéj burzy w dziennikach i niechęci dwóch ludów rządy ich działają zgodnie. Dzisiejszy Monitor ogłosił blokadę miasta i rzeki Kanton i teraz już zapewne je opanowały floty Anglii i Francyi, Z następującą wiosną niezawodnie zajdzie zupełna zmiana w dotychczasowych stosunkach Europy z Chinami. Flota rosyjska także tam w pogotowiu. Jeżeli opanowanie Rantonu nie skłoni chinskiego cesarza do przyjęcia żądanych warunków, spólnie działające floty wazmą Tien-Sing i ponowią domagania się dworów swoich. Miasto Tien-Sing jest punktem arcyważnym, gdyż leżąc nad Pej-Ho (rzeka biała) i także panując nad cesarskim kanałem Chin dostarcza żywności i towarów potrzebnych stolicy Pekinowi. Europejczycy mający w ręku Tien-Sing, z łatwością mogą ogłodzić stolicę państwa cesarskiego. Wojna ta skończy się utwierdzeniem i rozszerzeniem tam wpływu Francyi a szczególniéj wpływu Anglii, która pracuje w potrójnym celu: *a)* aby zabezpieczyć sobie handel opinii; *b)* przygotować sposoby poprawienia finansów, w razie gdyby wojna w Indyach niepomyślnie się skończyła; *c)* czuwać nad ruchami Rosyi w północnych Chinach i nad Amurem. Wyprawa ta chinska nie wiele kogo interesuje we Francyi, jakkolwiek dyplomacya francuska działa czynniéj niż dotąd działa w Siam i Japonii.

Anglia.

Londyn, 9. Lutego. — Osnowa depeszy francuzkiéj, którą hrabia Walewski z powodu zamachu na cesarza Francuzów przesłał hr. Persignemu i którą Palmerston przedłożył izbie niższéj, brzmi w następujący sposób:

Paryż, 20. Stycznia 1858.

Panie hrabio!

Śledztwo wstępne rozpoczęte z powodu zbrodniczego zamachu wymierzonego na cesarza, postępuje swym biegiem, i niezadługo dowiemy się o skutku jego. Jest atoli jeden punkt, we względzie którego dziś już żadnéj nie masz wątpliwości. Ten nowy zamach, jak i wszystkie poprzednie, był w Anglii knowany; w Anglii Pianori ułożył plan zamordowania cesarza; z Londynu kierowali przy okoliczności, która w świeżéj zostaje pamięci, Mazzini, Ledru Rollin i Campanella mordercami, których ręce byli uzbroili i właśnie tam gotowali spokojnie przedsiębiorcy ostatniego spisku swoje przedsięwzięcia do działania, studyowali i sporządzali narzędzia zniszczenia, których użyli, i ztamtąd wyszli, aby spełnić plan swój. Ustalając te czyny pospieszam dodać, że rząd cesarza przejęty jest szczerością uczuć, jakiemi potępiono zamach w Anglii. W równym stopniu ma to przeświadczenie, że w obec takich dowodów o nadużyciu prawa gościnności rząd angielski i angielski lud teraz już pojęły, do jakiego stopnia mamy powód zajmowania się tą kwestyą.

Nikt nad nas wyżéj nie ceni wspaniałomyślności, z jaką Anglia, dla zagranicznych, będących ofiarami walk politycznych, zwykła spełniać prawo gościnności. Francya ze swéj strony uznawała zawsze za obowiązek ludzkości nie zawierać swych granic żadnemu zacnemu nieszczęśliwemu, do jakiéjkolwiek partyi należy,oi rząd Jego CMości wcale nie myśli się nad tem użalać, że nieprzyjaciele jego wierni swoim zasadom i namiętnościom, na ziemi angielskiéj znajdują schronienie i żyją tam spokojnie pod opieką praw angielskich.

Ale, panie hrabio, jak innego rodzaju jest postępowanie zwolenników demagogii, gnieżdżącéj się w Anglii. Nie jest to już nieprzyjaźń tulających się partyi, obwieszczających się w wszelkich wybrykach prasy i w namiętnym języku; nie jest to już nurtowanie partyi, starających obalamucić opinią i wywołać nieład. Nie, jest to systematycznie knowane i publicznie obwieszczane zabójstwo zdradzieckie, które w kilku po sobie następujących zamachach spełniono, którego ostatni napełnił niedawno zgrozą Europę całą. Czyliż prawo przytułku ma pielęgnować taki stan rzeczy? Czyli zabójcy zdradzieccy mają prawo do takiego przytułku. Czyli prawo angielskie na to ma służyć, aby zamachu ich zabiegi uwzględniało, i czyż ma na przyszłość udzielać ludziom opieki, którzy przez wyraźne czyny stawają poza obrębem powszechnego prawa i ludzkości? Przekładając pytania te rządowi Jéj angielskiéj Mości, wypełnia rząd cesarski obowiązek nietylko względem siebie, ale odpowiada zarazem usposobieniu kraju, który wzywa go do tego pod wrażeniem najsprawiedliwszych wynurzeń i który przy sposobności, gdzie wspólna solidarność między wszystkimi narodami i rządami za jawną jest, rozumie mieć prawo do wspólnego działania z Anglią.—Powtórzenie i przewrotność takich zbrodniczych przedsięwzięć wystawiają Francyą na niebezpieczeństwo, przeciw któremu chwycić się musim środków stanowczych. Rząd Jéj ang Mci może nam pomoc w usunięciu ich, dając nam rękojmię pewności, któréj żadne państwo sąsiadowi swemu odmówić nie powinno i któréj spodziewać się mamy prawo po sprzymierzeńcu. — Pełen ufności w wysoką mądrość angielskiego gabinetu powstrzymujemy się wszelkiéj wzmianki względem środków, które się będą zdawały odpowiednie w wypełnieniu tego życzenia. Całkiem polegamy na niej względem starania w wynalezieniu środków, najwłaściwszych do doprowadzenia do zamierzonego celu, i oddajemy się téj błogiéj pewności, że nie naprózno odezwaliśmy się do sumienia i do prawości rządu angielskiego. Zechcesz pan przedłożyć depeszę tę lordowi Clarendonowi i zostawić mu kopią jéj. Proszę przyjąć.

Walewski.

— Na posiedzeniu izby wyższéj z d. 8. Lutego oznajmił lord Granville, o nadejściu depeszy hr. Walewskiego (ob. wyżéj), potem toczą się rozmaite wnioski tyczące się Indyi. — W izbie niższéj z tego dnia po kilku przemówieniach względem udzielenia adresu dziękczynnego dla jeneralnego gubernatora Indyi wnosi też lord Palmerston o naprawę prawa tyczącego się spisków mających zamiar zabójstwo. Bil ten, jak wiadomo przeszedł 9. Lutego większością głosów 299 przeciw 99. Dla zmotywowania tego bilu oświadczył lord Palmerston: Ostatni zamach, mówi on, miał ten skutek, że narody lądowe zaczęły wierzyć, że w Anglii panuje pewna obojętność co do spełniania podobnych okropnych zbrodni. Na lądzie oczekiwano, że rząd angielski przedsięweźmie środki do wydalenia z kraju cudzoziemców z powodu samego podejrzenia. Nie potrzeba dodać, że nie jest jego zamiarem, podawać wniosku, zwalającego ową wielką zasadę, na mocy któréj brzegi Anglii użyczają prawo schronienia każdemu cudzoziemcowi, dopóki w kraju jest spokojnym. Jeżeli nastaje na zmianę prawa tyczącego się spisków w celu zabójstwa, nie może przyznać przeciwnikom bilu argumentu, opierającego się na obwieszczeniach w Monitorze. Jeżeli prawo angielskie jest niewyczerpujące, niepowinna okoliczność ta, że inne narody coś zdziałały, co w Anglii uważają może za niesłuszne, służyć za uniewinnienie, żeby wszystko przy starém zostawić. Co się tyczy adresów wojskowych francuskich, są one uświęcone w Francyi zwyczajem od lat 60. Nie zaprzeczam, mówi on, że zawierają one miejsca, zdolne obudzić sprawiedliwą niechęć, i rząd angielski zawiadomił rząd francuski o wpływie, jakie wywołały adresy te w Anglii. Francuski poseł wręczył w skutek tego lordowi Clarendonowi depeszę rządu francuskiego, wedle któréj umieszczenie miejsc adresu w mowie będących w Monitorze przypisać należy nieuwadze tych, którzy mieli polecenie adresy ogłaszać. Poseł otrzymał rozkaz od cesarza, oświadczyć, że cesarz żałuje, iż zostały ogłoszone. Spisek w celu morderstwa przedsięwzięty uważa prawo angielskie za prosty *misdemanoos*, gdy tymczasem podług prawa irlandskiego uchodzi za zbrodnią zasługującą na śmierć. Uważa on za postęp, gdy w téj mierze prawo w obu częściach połączonego królestwa będzie zgodnem i dla tego proponuje, żeby spisek wzmiankowanego sposobu uważano za *felony*, a jako karę, *penal servitude*, na całe życie albo nie mniéj jak lat 5, a to wedle zdania właściwego sędziego. Bil ten ma być zastósowaném i na poddanych angielskich i cudzoziemców. Sądzi, kończy lord Palmerston, że honor kraju wymaga, aby Anglia, o ile się to stać może, bez zadania gwałtu konstytucyi, swoje uczucia i sposób widzenia wynurzyła otwarcie o zbrodni niedawno w Francyi popełnionéj.

Londyn, 11. Lutego. — Herald mówi: Jako organ partyi konserwatywnéj czujemy sprawiedliwe i zaszczytne zadowolnienie z rezultatu głosowania wtorkowego i z debaty, jaką wywołało.« Rezultat ten jest dziełem konserwatywnych mężów, którzy w prawem uznaniu roszczeń, jakie Napoleon III ma do przyjaźni Anglii, oddalili od siebie wszelkie pobudki stronnicze i użyczyli 121 głosów za bilem, inaczéj głosowanie byłoby tak wypadło: 178 głosów za, a 221 przeciw rządowi.

Londyn, 12. Lutego. — Policya londyńska wyznaczyła nagrody 200 fszt., ktoby ujął Tomasza Allsopa, poślakowanego o udział w zamachu dnia 14. Stycznia.

— Posiedzenie izby wyższéj z 11. Lutego zajmowało się rozbieraniem bilu, jaki rząd wniósł względem zniesienia kompanii indyjskiéj. Wiele głosów podniosło się za, wiele przeciw bilowi; główny powód przeciw bilowi uważało wielu mówców w tem, że chwila nie jest stosowną do proponowanéj zmiany.

— Izba niższa mniéj ważnemi przedmiotami się zajmowała w dniu tym.

Włochy.

W dniu 20. Stycznia rozpoczął się proces w Salerno o wiadomy napad rewolucyonistów na kraje neapolitańskie w Czerwcu r. z. Miasto pełne było przybyłych osób z całych Włoch i wielu z za granicy, szczególniéj Anglików. Krewni i przyjaciele uwięzionych, adwokaci i prawnicy, dziennikarze itd., zapełniali miasteczko, w którem nadto na czas procesu mnóstwo przebywa urzędników sądowych i policyjnych i stosunkowo ogromne siły wojskowe. Konsulowie angielski i sardyński, obaj interesowani o los poddanych swoich krajów, których aresztowano na statku »Cagliari«, a ten ostatni także o los statku. Sprawa ta wielki znajduje w Europie rozgłos, a między rządem neapolitańskim i rządami angielskim i sardyńskim toczą się o to dyplomatyczne korespondencye. Wiadomo już, że w parlamencie angielskim ministeryum zapewniło, że z Anglikami uwięzionymi w Salerno postępują sobie władze jak najlepiéj, i że rychłego ich uwolnienia spodziewać się można. Inaczéj rzecz się ma co do uwięzionych Piemontczyków i Neapolitańczyków. Rząd sardyński ogranicza się dotąd na żądaniu zwrotu statku, twierdząc, że takowy zabranym był na otwartem morzu, mając papiery swoje w porządku i pawilon państwa przyjacielskiego. Rząd neapolitański utrzymuje, że od chwili wyjścia tego statku na morze w celu uderzenia na brzegi neapolitańskie, stracił on wszelkie prawo do opieki rządu sardyńskiego.

Z listów umieszczonych w Oestr. Ztg i w Indép. belge, wyjmujemy tu niektóre szczegóły tyczące się tego procesu.

W dawnym klasztorze św. Dominika w refektarzu, odbywają się sądy. Silny oddział wojska trzyma straż przed klasztorem i na sali. Do miasta sprowadzono także pułk szwajcarów. Na ulicach rozstawieni żandarmi. Ośmiu sędziów i dwóch zastępców siedzi za stołem. Zaczęto sprawę od wymienienia nazwisk 286 obwinionych, a następnie prezydujący miał mowę, w któréj opowiada krótko powód procesu i wzywa sędziów do bezstronnego zbadania i osądzenia. Mowa jego poważna, spokojna i bez namiętności, sprawiła wrażenie na słuchaczach. Prokurator publiczny, następnie zaczął czytać akt oskarżenia, który zajął dwa posiedzenia sądowe. Ta długość jego nie ujmuje mu nic z jego mocy, nie osłabia siły zarzutów. Po odczytaniu na pierwszem posiedzeniu połowy oskarżenia, prezydujący odroczył posiedzenie do nazajutrza, a wtedy cała ludność zaległa ulice od klasztoru idące dla widzenia więźniów.

Dwaj mechanicy angielscy i kilku ludzi z osady statku, odprowadzeni byli wozem pod strażą, reszta więźniów szła pieszo, spętani po dwóch, a każda para do następnéj przykuta. Kilkuset żołnierzy trzymało z przodu, z tyłu i z boku straż nad więźniami, z których większa część schorzała i wynędzniała, wykazuje widoczną różnicę między obchodzeniem się z krajowcami a cudzoziemcami, protegowani przez swoich konsulów.

Nazajutrz 30. szła daléj sprawa przed sądem. Mechanik angielski Watt upierał się, że się nie stawi, gdyż jest słaby i musiano mu uwierzyć; bo władze nadzwyczaj dla Anglików oględne. Nicotera pierwszy był badany. Zamiast odpowiedzi na pytanie sobie zadane, złożył on obronę swoją na piśmie, czemu oskarzyciel opierał się. Sąd usunął się dla narady i za powrotem opowiedział treść tego co było napisane. Nicotera protestuje przeciw temu tłumaczeniu dowolnemu myśli jego, żądając, aby odczytano pismo jego w zupełności i głośno, czemu się oskarzyciel na nowo sprzeciwia. Prezydent sądu stara się ułagodzić gwałtowność prokuratora i nadmienia, że gdy oskarzony niewątpliwie skazanym będzie, nie należy odbierać mu sposobności wykazania postępowania swego w sposób najkorzystniejszy dla niego.

W dniu 1. Lutego Watt podał się za chorego. Obrońca jego chce za niego odpowiadać, czemu zadosyć uczynić sąd się wzbrania, oświadczając, iż przesłuchanie jego odkłada aż do jego wyzdrowienia. Adwokat prosi, aby mu pozwolono sprowadzić świadków z Genui, na co sąd zezwala. Następnie wszczął się spór między obrońcą osady statku a prokuratorem publicznym. Ten ostatni utrzymywał, że osada udawała jakby ją zmuszono przybić do brzegów neapolitańskich. Obrońca żąda, aby oskarzonemu Nicotera okazano pugilares znaleziony przy trupie Pisacane i papiery tam znajdujące się, z których się ma wykazywać instrukcya dana temu ostatniemu, aby opanował siłą statek. Sąd odmawia tego żądania. Obwinieni uznają się winnymi zbrojnego napadu, ale protestują przeciw wyrażeniom oskarzyciela, który im zarzuca kradzieże, rabunki i rozboje. Jeden z uwięzionych lombardczyków powstaje i mówi: »Panie prezydencie! My zagraniczni przewożeni jesteśmy z więzienia do sali sądowéj. Zbyt wiele to dla nas honoru. My byśmy woleli iść pieszo, pieszo, gdyż zimno, a potrzebujemy nieco ruchu. Byłoby lepiéj, żeby za te pieniądze co kosztuje nasz przewóz, sprawiono nam kołdry, byśmy się rozgrzali. Marzniemy na naszéj słomie pełnéj robactwa. Lepiéj żeby miano wzgląd na wewnętrzne urządzenie naszych więzień, niż na zewnętrzne pozory, które łudzą tylko cudzoziemców.« Prezydent widocznie zakłopotany. Prokurator odpowiedział, że więźniowie są należycie utrzymywani, a zresztą stan więzień nie należy do trybunału.

Kronika miejscowa.

Radlin pod Mieszkowem, 15. Lutego. — W dzień ś. Walentego odbywa się tu wielki odpust. Na dwie mile w dłuż i szerz lud pobożny się schodzi się na tę uroczystość, a szczególniéj epileptycy; bo św. Walenty jest patronem wielkiéj choroby, tak też i wczoraj było. Kościół dość obszerny nie mógł wszystkich objąć, połowa stała na cmentarzu, niby w jaką missyą. Duchownych przybyło piętnastu i mieli co robić, bo żniwo było znaczne. Przeszło 300 osób przyjęło komunią świętą. Wszystko się pięknie odbyło, jeden tylko przypadek zrobił małe zamieszanie w zakrystyi. Zaraz na początku mszy św. wpadła jakaś osoba w epilepsyą. Tuż przy niéj był p. Piotrowski, zdjął czemprędzéj czarną jedwabną chustkę z szyi, okrył głowę i po małéj chwili przyszła do siebie. Potwierdziło się więc doświadczenie owego zakonnika z Westfalii, który w podobnych razach radzi tego środka używać i takowy rozpowszechniać

Słów kilka o walnem zebraniu towarzystwa kredytowego.

Rozwój pomyślny rolnictwa zależy głównie od środków pieniężnych, które zawodowi temu poświęcamy. Łatwość osiągnienia kapitałów zaś, od uporządkowanego na ten cel kredytu.

Zapatrując się z narodowoekonomicznego i finansowego stanowiska na towarzystwo kredytowe, przyznamy niewątpliwie, iż zadaniem rzeczonych towarzystw jest, dostarczyć kapitałów za niską stopę procentową, zasłonić posiedzicieli ziemi od zmienności wyskoków giełdowych, nakoniec pośrednio i bezpośrednio wspierać rolnictwo krajowe.

Nie jest moim zamiarem zastanawiać się czy tow. kredytowe swemu wielkiemu odpowiada powołaniu, lecz to jest niewątpliwem, iż jedynie w tym duchu działać nam wypada, ażeby zapobiedz zagrażającemu upadkowi wielu właścicieli wskutek klęsk gospodarczych i obecnego przesilenia.

Walnemu zebraniu członków tow. kredytowego nastręcza się sposobność, przełożenia wysokiemu Rządowi z całą otwartością stanu rzeczy, poczynić uzasadnione i wykonalne wnioski końcem uzyskania Najwyższéj sankcyi. Mocną mamy nadzieję, iż Rząd pomny na przeznaczenie tow. kredytowych, które im nadał pierwszy ich twórca Fryderyk II., tj. *podniesienie kultury krajowéj* słusznych nieodrzuci wniosków.

Zadawalniającą jest rzeczą, iż w tym przedmiocie wiele i tak różnych zdań się objawiło, jest to dowodem, jak ważną jest rzecz o którą chodzi.

Nie jest podobieństwem, w szczupłych kolumnach Gazety, przejść dobre, jakoteż niewykonalne strony krążących pomysłów, mamy tylko zatem myśl niektóre poczynić uwagi nad artykułem pana Buchowskiego, umieszczonym w nrze 33 Gazety W. Ks. Poznańskiego, mającym na celu zaczerpnięcie z funduszu umorzenia.

Pomysł tu rzucony odpowiada najwięcéj zadaniu tow. kredytowego — jak je na wstępie skreśliliśmy, jest bezwątpienia zasługujący na uwagę, należy się również zasługa referentowi, iż go oddał publiczności.

Po wypadkach roku 1848. wprawdzie pomiędzy członkami komitetu ówczasowego składu, była już mowa, czyby sięgnąć po fundusze umorzone, i miano w tym względzie poczynić wnioski. Wykonano podobny projekt w towarzystwie kredytowem polskiem po wypadkach roku 1831., jest to zatem dowodem, iż pomysł ten ze wszech stron zauważany, mógłby stać się wykonalnym.

Nie mogę jednakże pominąć, iż w wszystkich szczegółach z szanownym niezgadzam się referentem.

1) Nie jest jasnem, z jakiego powodu pan B. proponuje emisyą tylko umorzonego długu 4% listo zastawnego wynoszącego około 7,000,000 tal., gdy stowarzyszeni posiadający 3½% listy zastawne również pomocy potrzebują, i posiadają już około ⅓ część umorzonego kapitału. Wydanie z funduszu umorzonych 3½% listów zast. na mniejsze trafia przeszkody, jak emisya z funduszu umorzenia 4%, z powodu niewypowiedzialności 3½% listów zast. Jeżeli pan B. obawia się emittowania na raz tak wielkiéj sumy a ztąd bardzo niskiego kursu przy teraźniejszym stanie giełdy, natomiast zdaje się nam obawa ta całkiem nieuzasadniona. Stowarzyszeni wprawdzie przez spadnięcie kilku procentów straty poniosą, lecz chętnie je poniosą, jak je ponieśli przy pierwszych 4% listach zast. gdy je po 70% zaledwie spieniężano.

2) Emittując listy zastawne 4% pozostałoby jeszcze 3,965,350 tal. długu rzeczywistego, te są w moc § 25. r. z. wypowiedzialnemi, wypadałoby nam zaradzić, jakim sposobem przy spadnięciu o kilka procent zapobiedz wypowiedzeniu, gdy zniżenie po wydaniu 7,000,000 tal. będzie naturalnym bardzo wypadkiem.

Po 3cie. Niemożemy również podzielać zdania referatu co do kredytorów ulokowanych po tow. kredyt. ci by największe przy téj operacyi jak ją referat proponuje ponieśli straty. Posuwanie się w hipotece »na pół rzeczywiste, na pół idealne« wyraża się referat. Posuwanie się w hipotece nie jest idealne lecz rzeczywiste. — W wszelkich przedmiotach koniecznych albowiem likwiduje tow. tylko istniejący jeszcze kapitał po odciągnieniu już umorzonego. Przy tak zatem posuniętéj już amortyzacyi przychodzą kredytorowie ulokowani po tow. kredyt. do wypłaty, idźmy przykładem. Za posiadłości gdzie 50,000 tal. stoi długu listozastawnego gdy umorzono 20,000, likwiduje tow. kredyt. tylko 30,000 kredytorowie najpierwsi zatem wstępują w miejsce umorzonego kapitału i otrzymują wypłatę, nie ma tu zatem nic idealnego. Lecz jest droga, aby i tych zadowolnić, to jest zastósować postępowanie jak nam prawo rentowe z dnia 2. 1850 wskazuje względem wierzycieli realnych umieszczonych po tow. kredytowem.

Po czwarte. Przy całéj operacyi, którą proponuje Pan B. najważniejsze ma zadanie fundusz tak nazwany »fundusz właściwy«, którego zadanie § 324. 325 R. Z. następnemi skrześlone. Fundusz ten przez szczególny zbieg okoliczności doszedł znacznéj wysokości. Fundusz ten mógłby zatem przyspieszać amortyzacyą ogólną na nowo, po wydaniu umorzonych listów zast., a ponieważ nieledwie cały ten fundusz znajduje się w papierach procent przynoszących, możnaby rocznie przeznaczać około 50,000 tal. do funduszu umorzenia, tak iż umorzenie spóźnione teraz według planu amortyzacyjnego z dnia 15. Grudnia 1821. niemniéj według podobnegoż z 15. Kwietnia 1842. byłoby przez przybycie kapitału około 50,000 tal. rocznie znowu przyspieszonem. Przez tę operacyą wydane listy zastawne umorzone odniosłyby się w kursie i całe wykonanie projektu znalazłoby stronników oraz kredytorów po tow. kredyt. istniejących nieco więcéjby się zadowolniło.

Są to tylko rzucane myśli pobieżnie, cały projekt podany przez referenta wymaga jeszcze gruntownego opracowania, jako też myśli rzucone przezemnie, do których jeszcze wiele pomysłów dodać by wypadało.

Jeżeli które tow. kredyt. powinno gruntownie się zająć się polepszeniem losu rólników, niezawodnie jest tow. kredyt. nasze. Posiadając tak środki znaczne w funduszu umorzenia i w funduszu właściwym. — Towarzystwo, które jedyne w całem państwie pruskiem, przechodząc różne koleje, nie zna co to są indulta, które w Prusach trwały lat 25 pomimo wypowiedzialności kapitałów 4%, ani co są moratoria, jak to w innych widzieliśmy towarzystwach.

Z kilku uwag skreślonych przekonaliśmy się, iż nam ani o emisyi bezprocentowych papierów ani o organizacyi banków myśleć nie należy, tylko szukać pomocy blisko, to jest w tow. kredytowem, które tak piękną przeszłością szczycić się może i tak znaczne posiada środki. *K. Z.*

Rozmaite wiadomości.

— Nieraz już wspominano o osobliwym zamiarze przekopania podwodnéj drogi pod kanałem Kaletańskim dla połączenia Anglii ze stałym lądem. Mimo wszelkich powątpiewań, aby to olbrzymie dzieło wykonanem być mogło, cesarz Napoleon wyznaczył komisyę dla zbadania planu podanego sobie przez pana Thomé de Gamond, i przeznaczył pół miliona fr. na wykończenie przygotowanych do tego planu studyów. Komisya ta pod przewodnictwem ministra robót publicznych składa się z urzędników i techników; zażądała ona teraz, aby rząd angielski przyłożył się ze swéj strony do robót przygotowawczych. Plan p. Gamond na tem się zasadza: Tunel podziemny wychodzić ma z jednéj strony poniżéj przylądka Grinez w pobliżu wsi Marquise o 5500 metrów od brzegu; a z drugiéj strony dochodzić ma pod przylądek Eastware międły Dower a Falkestone na 1000 metrów od brzegu, i iść ma po pod rafą wśrodku prawie cieśnina leżącą, a zwaną Varnebank. Z rafy téj czyli skały ma być zrobiona sztucznie wyspa z portem i dworcem kolei żelaznéj, który urządzony będzie na dnie głębokiego szybu. Z tego dworca ciągnione będą wagony po ślimakowéj kolei w górę i wprost na okręty ładowane. Dwa główne zarzuty jakie temu przedsięwzięciu czynią, są przesiąkanie wody i długa robota około przekopania Tunelu, Co do pierwszego skład dna morskiego usuwa obawy, co do drugiego, aby robotę przyspieszyć, p. Gamond proponuje, aby wdłuż linii którą pójdzie Tunel założyć (?) 13 sztucznych wysepek z takowych następnie bić szyby, a na tych wysepkach utrzymywać warsztaty i obserwatorya dla reguluwania robót podziemnych. Tym sposobem powstałoby 14 małych przestrzeni, a w każdéj z nich możnaby równocześnie z obu końców rozpoczynać roboty i temi szybami wydobywać na wierzch ziemię i kamienie. Każdy z tych oddziałów miałby tylko 1500 metrów długości. P. Gomond obliczył robotę całego tunelu na lat 6, a po skończeniu całego dzieła wysepki zostałyby rozkopane, by nie tamewały żeglugi, Tunel ma mieć wysokości 9 metrów i być w formie cylindrowéj; na 2 metry po nad najniższem dnem jego wzniesionia ma być na podmurowaniu podwojna koléj; w wklęsłościach boków tunęlu urządzonoby galerye dla urzędników i strażników. Koszta téj roboty obliczone są na 170 milionów franków, tj. 3400 fr. każdy metr

tunelu, długiego na 33 kilometry, co uczyni 112 milionów; reszta na budowę dworców; zjazdów na lądzie itd. Jeźli to wszystko nie jest czczą mrzonką, to dzieło to przeniosłoby cudownością swoją siedm cudów świata starożytnego.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 16. Lutego 1858.

Żyto (węcpel po 25 szefli) bez zmiany, wypowiedziano 100 wencpli, na bieżący miesiąc $29\frac{3}{4}$ pł. i list., na wiosnę $30\frac{1}{2}$ list., na Czerwiec $32\frac{1}{2}$ pł. i pien., $\frac{3}{4}$ list., na Czerwiec Lipiec $32\frac{1}{2}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) znów słabszy odbyt, wypowiedziano 30,000 kwart, na miejscu (bez beczki) $13\frac{1}{12}$—$\frac{2}{3}$ (z beczką) na bieżący miesiąc $13\frac{3}{4}$ pł., na Marzec $14\frac{1}{12}$ pł., na Kwiecień $14\frac{1}{3}$ pł. i pien., $\frac{5}{12}$ list., na Maj 15 pł., na Maj Czerwiec $15\frac{1}{2}$ pł.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 15. Lutego.

Pszenica 50—63 tal.

Żyto $36\frac{3}{4}$—37 tal., na Luty $36\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Luty Marzec $36\frac{1}{4}$—$\frac{1}{8}$ tal., na wiosnę 36—$35\frac{3}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $36\frac{3}{4}$—$\frac{1}{4}$ tal.

Pszenna mąka Nr. 0. $4\frac{1}{3}$—4 tal., Nr. 0—1. 4—$3\frac{3}{4}$ tal.

Żanna mąka Nr. 0. $3\frac{1}{6}$—3 tal., Nr. 1—1. 2—$2\frac{11}{12}$—$2\frac{7}{12}$ tal.

Owies 28—30 tal., na wiosnę 28 tal.

Jęczmień 34—40 tal.

Olej rzepiowy $11\frac{3}{4}$ tal., na Luty $11\frac{5}{6}$—$\frac{2}{3}$ tal., na Luty Marzec $11\frac{3}{4}$ tal., na Marzec Kwiecień $11\frac{3}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $11\frac{11}{12}$—$\frac{5}{6}$ tal.

Okowita bez beczki $16\frac{3}{4}$—$\frac{5}{6}$ tal., z beczką $16\frac{3}{4}$ tal., na Luty i Luty Marzec $16\frac{7}{8}$ tal., na Marzec Kwiecień $17\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $17\frac{7}{8}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $18\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec 19 tal.

Szczecin, 15. Lutego.

Pszenica 55—$58\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę 60 tal.

Żyto 34 tal., na wiosnę $35\frac{1}{4}$—$34\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $35\frac{1}{2}$—$35\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $36\frac{3}{4}$—$36\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy $12\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj 12 tal.

Okowita bez beczki $22\frac{1}{8}$ proc., z beczką $21\frac{15}{16}$ proc., na wiosnę $20\frac{3}{4}$ proc.

Przybyli do Poznania 17. Lutego.

BAZAR. Łubieński z Woli, Matecki z Bożejewic, hr. Mielżyński z Chobienic, Radziminski z Zdziechowic, Modlinski z Walentynowa, Kierski z Podstolic, Wierzbinski z Starego.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA. Lutomska z Stawu, Schiffmann z Wrześni, Dau z Berlina, Ostermeyer z Lipska, Lasker z Gniezna, Knips z Frankfurtu n. M., Haas z Moguncyi, Sydow z Karniszewa.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA. Boldt z Nowegomiasta, Schild i Lindner z Berlina, Schumacher z Góry, Conrad z Wrocławia, Klemm i Werner z Szczecina, Leo z Królewca, Kuhlig i Teichner z Magdeburga, Ollendorff z Bremy, Forcher z Raciborza, Kullmann z Moguncyi, Fredeking z Lipska.

HOTEL DU NORD. Baudach z Królewca, Wize z Ciszkowa.

HOTEL PARYZKI. Sczepkowski z Chwilenówka, Dzubek z Wrześni.

HOTEL BERLINSKI. Winterfeld z Mur. Gośliny, Erhard z Wągrówca i Geilser z Buku, Wieczorek z Opola, Kąsinowski z Pleszewa.

POD TRZEMA LILIAMI. Borowski z Wrocławia.

EICHENER BORN. Fluchstein z Kudzborka.

OBWIESZCZENIE.

Wyrokiem z dnia 3. Czerwca 1850. r. który na dniu 17. Lipca 1850. r. stał się prawomocnym, są bracia Jan i Maciéj Arndt za zmarłych uznani. Najbliższymi ich sukcessorami są według położenia akt rodzone ich siostry, Maryanna z Arndtów owdowiała Wolska i Anna z Arndtów owdowiała Krobska. Obiedwie w roku 1818. żyły w Królestwie Polskiém. Odtąd nam nie jest wiadomo o życiu ich i pobyciu.

Wzywamy je zatém lub potomstwo ich małżeńskie, aby się u podpisanego Sądu, najpóźniéj w terminie

dnia 2. Października 1858. z rana godz. 11.

przed Sędzią powiatowym Ur. Klemm zgłosiły, w przeciwnym bowiem razie pozostałość najbliższym sukcessorom, to jest legitymującemu się rodzeństwu przyrodniemu i ich potomkom wydana zostanie, i przy późniejszém zgłoszeniu się, tylko to by odebrać mogły, co z pozostałości jeszcze by się znajdowało.

Środa, dnia 28. Października 1857.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

PUBLICANDUM.

Oberza Xiążęca w Rydzynie

„Hôtel de Mallaga"

zwana, wydzierżawioną być ma w drodze publicznéj licytacyi na lat sześć Mający chęć jéj zadzierżawienia, a mogący wylegitymować się świadectwami jako uzdatnieni oberzyści, tak co do swéj konduity jako i co do majątku potrzebnego do utrzymania takiéj oberzy, zechcą zgłosić się w terminie do licytacyi wyznaczonym

dnia 29. Marca r. b. przed połud. o god. 10.

w kancelaryi Xiążęcéj w Rydzynie, dowiedzieć się o warunkach dzierżawy a przed terminem zgłaszając się, prześlą tu papiery potrzebne.

Administracya Xięcia Sułkowskiego.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 16 Lutego 1858	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizna
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
dito z roku 1850.	$4\frac{1}{2}$	—	101
dito z roku 1852.	$4\frac{1}{2}$	—	101
dito z roku 1853.	4	—	$94\frac{1}{2}$
dito z roku 1854.	$4\frac{1}{2}$	—	101
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	84
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$81\frac{1}{2}$
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	83
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowé	$3\frac{1}{2}$	$85\frac{3}{4}$	—
dito Prus Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{3}{4}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	$85\frac{1}{4}$	—
dito W. X. Poznańskiego	4	—	98
dito W. X. Pozn. (nowe)	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{1}{4}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	86
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	83
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$92\frac{1}{4}$
Louisdory	—	—	109
Akcye kolei żelazn. Starogr Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	—	94

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

Dnia 17. Lutego 1858 r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	5	—	2	7	6
Pszenicy sredniéj	2	—	—	2	2	6
Pszenicy ordynaryjnéj	—	—	—	—	—	—
Żyta przedniego, szefel	1	7	6	1	8	6
Żyta lżejszego	—	—	—	—	—	—
Jeczmienia dużego, szefel	1	9	—	1	10	—
Jeczmienia małego	1	5	—	1	7	6
Owsa, szefel	—	28	6	—	29	6
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Gorch na pastwę	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	—	—	—	—	—
Masła, garniec	2	15	—	2	20	—
Koniczyna czerwona	14	15	—	15	15	—
Słomy, kopa po 1200 funt	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) $80\frac{0}{0}$ Tral.						
dnia 16. Lutego	13	2	6	13	20	—
dnia 17. »	13	2	6	13	17	6